

JEZUS — DOSKONAŁA OFIARA

SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 19 lutego

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Hbr 9,15; Rdz 15,6-21; Jr 34,8-22; Ef 3,14-19, Hbr 7,27; 10,10; 9,22-28.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Albowiem jedną ofiarą uczynił na zawsze doskonałymi tych, którzy są uświęceni” (Hbr 10,14).

Myśl o tym, by człowiek uznany za winnego i stracony na krzyżu miał być czczony jako Bóg, wydawała się gorsząca dla starożytnych ludzi. Rzadkie wzmianki o praktyce krzyżowania w literaturze rzymskiej wskazują na to, iż była to praktyka powszechnie uważana za odrażającą. Starotestamentowe prawo mówi, że człowiek stracony przez powieszenie na drzewie był przeklęty przez Boga (zob. Pwt 21,23).

Tak więc pierwszymi artystycznymi motywami, jakie znajdujemy w chrześcijańskich malunkach w katakumbach, były: paw (przypuszczalnie symbolizujący nieśmiertelność), gołąb, wieniec zwycięstwa i ryba. Potem pojawiły się kolejne motywy: arka Noego, Abraham ofiarujący baranka zamiast Izaaka, Daniel w lwiej jamie, Jonasz wypływany przez wielką rybę, pasterz niosący jagnię oraz ilustracje cudów takich jak uzdrowienie paralityka i wskrzeszenie Łazarza. Były to symbole zbawienia, zwycięstwa i opieki. Krzyż bowiem kojarzył się z klęską i hańbą. A jednak to krzyż ostatecznie stał się symbolem chrześcijaństwa. Apostoł Paweł nazwał ewangelię mową „o krzyżu” (1 Kor 1,18).

W tym tygodniu przyjrzymy się temu, jak krzyż Chrystusa został przedstawiony w *Liście do Hebrajczyków*.

Hbr 9,15 wyjaśnia, że śmierć Jezusa jako ofiara miała na celu zapewnienie „odkupienia przestępstw popełnionych za pierwszego przymierza”, aby lud Boży mógł otrzymać „obiecane dziedzictwo wieczne”.

Na starożytnym Bliskim Wschodzie przymierze między dwiema osobami czy dwoma narodami było traktowane niezwykle poważnie. Obejmowało wymianę obietnic składanych pod przysięgą. Sugerowało, że bogowie ukarzą tego, kto złamie przysięgę. Nierzadko zatwierdzeniu przymierza towarzyszyło złożenie ofiary ze zwierzęcia.

Na przykład, gdy Bóg zawarł przymierze z Abrahamem, ceremonia obejmowała rozcięcie zwierząt na połowy (zob. Rdz 15,6-21). Strony przymierza miały przejść między połowami rozciętych zwierząt świadczącymi o tym, jaki los spotka tego, kto zerwie tę umowę. Ciekawe jest to, że tylko Bóg przeszedł między zwierzętami, zapewniając w ten sposób Abrahama, że nie złamie danej mu obietnicy.

Porównaj Rdz 15,6-21 i Jr 34,8-22. Czego wersety te uczą o przymierzu?

Przymierze z Bogiem dało Izraelitom wstęp do Ziemi Obiecanej jako ich dziedzictwa. Jednak z przymierzem wiązał się szereg przykazań, w tym konieczność pokropienia ołtarza krwią. To pokropienie wskazywało na przeznaczenie tego, kto złamie przymierze. Dlatego w *Liście do Hebrajczyków* czytamy, że „bez rozlania krwi nie ma odpuszczenia [grzechów]” (Hbr 9,22).

Gdy Izraelici złamali przymierze, Bóg znalazł się w kłopotliwym położeniu. Przymierze bowiem domagało się śmierci przestępcy, ale przecież Bóg miłuje swój lud. Gdyby Bóg zlekceważył ich grzech i po prostu zaniechał ukarania przestępców, Jego przykazania przestałyby obowiązywać i świat pogrążyłby się w chaosie.

Jednak Syn Boży ofiarował siebie za ludzkość. Umarł za nas, abyśmy „otrzymali obiecane dziedzictwo wieczne” (Hbr 9,15; zob. Hbr 9,26; Rz 3,21-26). W ten sposób Bóg podkreślił świętość swego prawa, a jednocześnie zbawił tych, którzy to prawo złamali. Mógł to uczynić jedynie przez krzyż.

Dlaczego prawo Boże ma tak zasadnicze znaczenie dla ewangelii?

Śmierć Jezusa zapewnia nam przebaczenie, czyli odpuszczenie grzechów. Jednak odpuszczenie grzechów wymaga czegoś znacznie więcej niż darowania kary za nasze złamanie przymierza. Pozostają jeszcze inne ważne elementy. Dlatego starotestamentowy system ofiarniczy obejmował pięć różnych rodzajów ofiar. Każdy rodzaj był konieczny, by wyrazić bogactwo znaczenia krzyża Chrystusa.

Przeczytaj Ef 3,14-19. O co modlił się Paweł dla wierzących?

Ofiara całopalna wymagała, by całe zwierzę zostało spalone na ołtarzu (zob. 1. rozdział *Księgi Kapłańskiej*). Wskazywała na Jezusa, którego życie zostało w całości poświęcone za nas. Zadośćuczynienie wymagało całkowitego ofiarowania Jezusa. Choć był On równym Bogu, to jednak wyparł się samego siebie i przyjął postać sługi (zob. Flp 2,5-8).

Ofiara z pokarmów była darem dziękczynnym za Bożą opiekę nad Jego ludem (zob. 2. rozdział *Księgi Kapłańskiej*). Przedstawiała ona Jezusa jako Chleb Żywota (zob. J 6,35.48), który daje życie wieczne.

Ofiara pojednania obejmowała wspólny posiłek z przyjaciółmi i bliskimi będący okazją do wyrażenia dziękczynienia za dobrodziejstwa otrzymane od Boga (zob. 3. rozdział *Księgi Kapłańskiej*). Ofiara ta symbolizowała fakt, iż Chrystus jest dla nas źródłem pokoju (zob. Iz 53,5; Rz 5,1; Ef 2,14). Podkreślała także, iż potrzebujemy udziału w ofierze Jezusa przez symboliczne spożywanie Jego ciała i picie Jego krwi (zob. J 6,51-56).

Ofiara przebłagalna za grzech stanowiła zadośćuczynienie za grzechy (zob. Kpł 4,1-5,13). Ofiara ta podkreślała, że krew zwierzęcia — przedstawiająca jego życie — stanowiła symboliczny środek odkupienia z grzechów (zob. Kpł 17,11) i wskazywała na krew Jezusa, który prawdziwie odkupił nas z naszych grzechów (zob. Mt 26,28; Rz 3,25; Hbr 9,14).

Ofiara pokutna/zadośćuczynienia (zob. Kpł 5,14-6,7) dawała przebaczenie w przypadku, w którym możliwe było zadośćuczynienie/zrekompensowanie za popełnione winy. Mówi ona o tym, że Boże przebaczenie nie zwalnia nas z obowiązku naprawienia krzywd, gdy tylko możemy to uczynić.

Ofiary składane w świątyni uczą nas o tym, że doświadczenie zbawienia jest czymś więcej niż jedynie przyjęciem Jezusa jako naszego Zbawiciela. Musimy także *karmić się* Nim, dzielić się z bliźnimi otrzymanymi od Niego dobrodziejstwami oraz zadośćuczynić tym, których skrzywdziliśmy.

Przeczytaj Hbr 7,27; 10,10. Jak ofiara Jezusa jest opisana w tych wersetach?

Kapłani lewicy, których „było więcej, gdyż śmierć nie pozwalała im pozostać w urzędzie” (Hbr 7,23), zostali przeciwstawieni Jezusowi, który żyje wiecznie i pełni wieczne kapłaństwo (zob. Hbr 7,24-25). Kapłani lewicy „codziennie” (Hbr 7,27) i „co roku” (Hbr 9,25) składali dary i ofiary, „które nie mogą doprowadzić do wewnętrznej doskonałości tego, kto pełni służbę Bożą” (Hbr 9,9; zob. Hbr 10,1-4).

Jezus natomiast ofiarował siebie „raz na zawsze” (Hbr 10,10) jako *jedną ofiarę* (zob. Hbr 10,12-14), która oczyszcza nasze sumienie (zob. Hbr 9,14; 10,1-10) i usuwa grzech (zob. Hbr 9,26). Ofiara Jezusa jest lepsza niż ofiary ze zwierząt, gdyż Jezus jest Synem Bożym (zob. Hbr 7,26-28), który doskonale wypełnił wolę Boga (zob. Hbr 10,5-10).

Opis ofiary Jezusa jako złożonej *raz na zawsze* pociąga za sobą szereg istotnych wniosków.

Po pierwsze ofiara Jezusa jest doskonale skuteczna i nigdy nie zostanie zastąpiona żadną inną. Ofiary składane przez lewickich kapłanów były powtarzane, bo były nieskuteczne. W przeciwnym razie „czyż nie zaprzestanoby ich składać, gdyby ci, co je składają, nie mieli już żadnej świadomości grzechów, gdy raz zostali oczyszczeni?” (Hbr 10,2).

Po drugie wszystkie rodzaje ofiar starotestamentowych znalazły wypełnienie na krzyżu. Tak więc Jezus nie tylko oczyszcza nas z grzechu (zob. Hbr 9,14), ale także uświęca (zob. Hbr 10,10-14), usuwając grzech z naszego życia (zob. Hbr 9,26). Zanim kapłani mogli zbliżyć się do Boga w świątyni i służyć na rzecz swoich bliźnich, musieli być oczyszczeni i uświęceni, czyli poświęceni (zob. 8. i 9. rozdział *Księgi Kapłańskiej*). Ofiara Jezusa oczyszcza nas i uświęca (zob. Hbr 10,10-14), abyśmy mogli z ufnością przychodzić do Boga (zob. Hbr 10,19-23) i służyć Mu jako królewskie kapłaństwo (zob. Hbr 9,14; 1 P 2,9).

Ofiara Jezusa dostarcza nam także pokarmu duchowego. Jest również przykładem do naśladowania. Tak więc *List do Hebrajczyków* wzywa nas, byśmy patrzyli na Jezusa, zwłaszcza ukrzyżowanego, i podążali za Nim (zob. Hbr 12,1-4; 13,12-13).

Ofiara Chrystusa jest podstawą wszelkich dobrodziejstw danych nam przez Boga. Zapewnia nam oczyszczenie z grzechu, uświęcenie do służby i pokarm do wzrastania. Jak możemy lepiej doświadczać wszystkiego tego, co zostało nam darowane w Jezusie?

Przeczytaj Hbr 9,22-28. Co ten fragment listu mówi o dziele Chrystusa w niebiańskiej świątyni?

Pogląd, według którego niebiańska świątynia potrzebuje oczyszczenia, nabiera sensu w kontekście starotestamentowej świątyni. Świątynia jest bowiem symbolem panowania Boga (zob. 1 Sm 4,4; 2 Sm 6,2), a sposób, w jaki Bóg postępuje z grzechem swojego ludu, wpływa na publiczne odczucie sprawiedliwości Jego panowania (zob. Ps 97,2). Bóg, będąc Władcą, jest także Sędzią swego ludu, więc oczekuje się, że będzie uczciwy — weźmie w obronę niewinnych i potępi winnych. Zatem gdy Bóg przebacza grzesznikowi, ponosi za to prawną odpowiedzialność. Świątynia, która reprezentuje charakter Boga i Jego władanie, zostaje zanieczyszczona. To wyjaśnia, dlaczego Bóg bierze na siebie nasze grzechy, gdy nam je *odpuszcza/przebacza* (zob. Wj 34,7; Lb 14,17-19). (Hebrajskie słowo *nose*, przetłumaczone w Wj 34,7 jako *odpuszczać*, a w Lb 14,18 jako *przebaczać*, oznacza: *nieść, dźwigać*).

System ofiarniczy w starotestamentowej świątyni ilustrował to dobitnie. Gdy człowiek potrzebował przebaczenia, przyprowadzał zwierzę jako ofiarę za siebie, wyznawał swój grzech na głowę zwierzęcia i zabijał je. Krwią zwierzęcia pomazywano rogi ołtarza lub kropiono przed zasłoną w pierwszym pomieszczeniu świątyni. W ten sposób grzech był symbolicznie przenoszony na świątynię. Bóg brał na siebie grzechy ludzi i sam je dźwigał.

W izraelskiej służbie świątynnej oczyszczenie z grzechów czy zadośćuczynienie za nie następowało w dwóch etapach. W ciągu roku skruszeni grzesznicy przyprowadzali ofiary do świątyni i byli oczyszczani z grzechów, ale grzechy były przenoszone na świątynię, czyli na samego Boga. Pod koniec roku, w Dniu Pojednania, który był Dniem Sądu, Bóg oczyszczał świątynię, wywiązując się ze swojej prawnej odpowiedzialności przez przeniesienie grzechów ze świątyni na kozła dla Azazela, symbolizującego szatana (zob. Kpł 16,15-22).

To dwuetapowe działanie, któremu odpowiadały dwa pomieszczenia ziemskiej świątyni, wzorowane na niebiańskiej świątyni (zob. Wj 25,9; Hbr 8,5), pozwalało Bogu okazywać jednocześnie miłosierdzie i sprawiedliwość. Ci, którzy wyznawali swoje grzechy w ciągu roku, okazywali wierność wobec Boga, przestrzegając uroczystego odpoczynku i okazując skruchę w Dniu Pojednania (zob. Kpł 16,29-31). Ci natomiast, którzy nie okazali wierności, mieli zostać *wyćpieni* (zob. Kpł 23,27-32).

Pomyśl o tym, co czekałoby cię, gdybyś miał ponieść karę za swoje grzechy. Jak ta świadomość powinna pomóc ci zrozumieć, czego Chrystus dokonał dla ciebie?

Przeczytaj Rz 3,21-26; 1,16-17; 5,8. Co mówi o Bogu prawda o tym, iż na krzyżu zostało dokonane za nasze grzechy zadośćuczynienie umożliwiające ich przebaczenie?

Przebaczenie naszych grzechów obejmuje dwa etapy pośrednictwa Jezusa w dwóch częściach niebiańskiej świątyni. Po pierwsze Jezus wziął na siebie nasze grzechy i poniósł je na krzyż, aby dać przebaczenie każdemu, kto wierzy w Niego (zob. Dz 2,38; 5,31). Na krzyżu Jezus zdobył prawo przebaczenia każdemu, kto wierzy w Niego, gdyż to On poniósł grzechy ludzi. Ustanowił także nowe przymierze, które pozwala Mu wpisać przez Ducha Świętego prawo Boże w serce wierzącego (zob. Hbr 8,10-12; Ez 36,25-27).

Drugi etap służby Jezusa to etap sądowy — sąd przedadwentowy, który w czasach Pawła należał jeszcze do odległej przyszłości (zob. Hbr 2,1-4; 6,2; 9,27-28; 10,25). Ten sąd rozpoczyna się od ludu Bożego i został opisany w Dn 7,9-27; Mt 22,1-14; Ap 14,7. Jego celem jest wykazanie sprawiedliwości Boga przebaczącego swojemu ludowi. Na tym sądzie zapis życia ludzi zostanie ukazany całemu wszechświatu. Bóg ujawni, co działo się w sercach wierzących ludzi i jak przyjęli Jezusa jako swojego Zbawiciela oraz pozwolili Duchowi Świętemu działać w nich i przez nich.

O tym sądzie Ellen G. White napisała: „Człowiek nie jest w stanie sam sprostać tym zarzutom. Wyznając swoją winę, stoi przed Bogiem w swoich szatach skalanych grzechem. Ale Jezus, nasz Obrońca, przedkłada skuteczne wstawiennictwo na rzecz wszystkich, którzy przez skruchę i wiarę powierzyli Mu swoją duszę. On wstawia się za nimi i ucisza oskarżyciela przy pomocy potężnego argumentu Golgoty. Jego doskonałe posłuszeństwo prawu Bożemu, aż do śmierci na krzyżu, dało Mu wszelką moc w niebie i na ziemi, więc od swojego Ojca domaga się On miłosierdzia i pojednania dla winnego człowieka. (...). Choć musimy sobie uświadamiać swój grzeszny stan, to jednak mamy polegać na Chrystusie jako naszej sprawiedliwości, uświęceniu i odkupieniu. Nie jesteśmy w stanie sami odpowiedzieć na zarzuty szatana przeciwko nam. Jedyne Chrystus może się wstawić za nami. On może uciszyć oskarżyciela przy pomocy argumentów opartych nie na naszych zasługach, ale na swoich zasługach”³⁶.

Dlaczego krzyż i służba Jezusa dla nas sugerują, że powinniśmy myśleć o sądzie Bożym z ufnością, ale także w duchu pokory i skruchy?

³⁶ Ellen G. White, *Testimonies for the Church*, t. 5, Mountain View–Omaha 1948, s. 471-472.

DO DALSZEGO STUDIUM

Współczesny adwentystyczny teolog Jiří Moskala trafnie opisał charakter sądu przedadwentowego: „[Bóg] nie zamierza eksponować moich grzechów jak w witrynie sklepowej. Przeciwnie, przede wszystkim wskaże na swoją zdumiewającą, odradzającą i potężną łaskę. W obliczu całego wszechświata, będąc Wiernym Świadkiem całego mojego życia, wyjaśni moją postawę wobec Boga, moje wewnętrzne motywacje, moje myślenie, moje czyny, moje dążenia i kierunek mojego życia. Ukaże to wszystko w jasnym świetle. Jezus potwierdzi, że popełniłem liczne błędy i złamałem Jego święte prawo, ale także okazałem skruchę, prosiłem o przebaczenie i zostałem odrodzony przez Jego łaskę. Oświadczy:

— Moja krew jest wystarczająca dla grzesznika Jiříego Moskali, bo skierował się ku mnie, jego postawa wobec mnie i jego bliźnich jest życzliwa i niesamolubna, a on jest wiarygodny jako mój dobry i wierny sługa”³⁷.

„Zarówno zbawieni, jak i bezgrzeszne istoty znajdą w krzyżu Chrystusa swoją naukę i swoją pieśń. Wszyscy ujrzą, że chwała jaśniejąca na Jego obliczu to chwała miłości poświęcającej w ofierze samą siebie. W padających z Golgoty promieniach wszyscy zobaczą, że pełna samowyrzeczenia miłość stanowi zasadę życia na ziemi i w niebie; że miłość, która «nie szuka swego» (1 Kor 13,5), ma źródło w sercu Bożym, a w osobie Jedyne — łagodnego i skromnego — objawiony został charakter Tego, który mieszka w niedostępnej dla człowieka światłości”³⁸.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Ludzie zawsze mieli skłonność do składania Bogu różnego rodzaju ofiar w zamian za przebaczenie czy zbawienie. Niektórzy ofiarują Bogu heroiczne czyny pokutne (długie pielgrzymki i tym podobne), inni ofiarują życie pełne służby i umartwienia. Jak te wszystkie rzeczy należy oceniać w świetle ofiary Jezusa i stwierdzenia *Pisma Świętego*, że krzyż kładzie kres wszelkim ofiarom (zob. Dn 9,27; Hbr 10,18)?

2. Z drugiej strony, jaka jest rola ofiarności w życiu wierzących? Co Jezus miał na myśli, gdy powiedział, że musimy wziąć nasz krzyż i podążać za Nim (zob. Mt 16,24)? Co oznacza wezwanie apostoła Pawła, byśmy składali w ofierze nasze ciało „jako ofiarę żywą, świętą, miłą Bogu” (Rz 12,1)? Jak wiąże się to nauczanie Jezusa i apostoła Pawła z tym, co czytamy w Hbr 13,15-16?

³⁷ Jiří Moskala, *Toward a Biblical Theology of God's Judgment: A Celebration of the Cross in Seven Phases of Divine Universal Judgment*, w: *Journal of the Adventist Theological Society* 1/2004, s. 155.

³⁸ Ellen G. White, *Życie Jezusa*, wyd. 16, Warszawa 2018, s. 11. Przeczytaj także rozdział *Golgota* oraz *Wykonało się!*, w: tamże, s. 548-565.